

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Wszystkim tym, którzy pośpieszyli z oddaniem ostatniej posługi
ś. p.

Henrykowi Świderskiemu,

oraz okazali współczucie w chwilach naszego ciężkiego smutku, a w szczególności: ks. prałatowi Bielawskiemu, miejscowemu proboszczowi, ks. wikaremu Rozbiewskiemu, ks. kanonikowi Trawińskiemu ze Złakowa, ks. Zaleskiemu z Pszczonowa, a także członkom Straży Ogniowej Ochotniczej ze wsi Strugienice, orkiestrze ze wsi Bocheń, kolegom, przyjaciołom, znajomym i sąsiadom z okolicznych wsi składamy serdeczne „Bóg zapłać“

Rodzina.

Czytelnia i biblioteka miejska w Łowiczu, gmach Magistratu, Parter,

zawiadamia Szanownych abonentów że dnia 1 kwietnia rozpoczyna się wydawanie książek na miasto.

Ku wygodzie czytelników, w pięknie urządzonej i dobrze oświetlonym lokalu, otwartą będzie czytelnia pism na miejscu, z dużym wyborem czasopism ilustrowanych treści ogólnej, sportowej, humorystycznej, mód i dla młodzieży.

Czytelnia i wypożyczalnia czynną będzie codziennie (oprócz świąt) od godz. 18 do 20.

Zarząd.

Rola żydów w bolszewizmie i ich stosunek do Polski.

Bolszewizm powstał w Rosji, jako najradkalniejszy sposób polityczno - społecznych przewrotów, które wydobły się z gruzów despotycznego caratu.

75 złotych tygodniowo

Poszukuje się zdolnych przedstawicieli i osób każdego stanu do rozpowszechniania nowego wynalazku. Zatrudnienie stałe. Zgłoszenia pod adresem:

lz. KRASNOWOLSKI, st. Żychlin.

Z biegiem jednak czasu, gdy żydostwo znającym sobie sposobem uchwyciło władzę w swe ręce, bolszewizm, począł szybko zmieniać się z polityczno-społecznej zawieruchy na moralną bardziej anarchję. Na podstawie dzisiejszego stanu rzeczy, można twierdzić, że bolszewizm polega, już nietylko na bezmyślnym tępieniu dawnego porządku i chęci utrzymania bezładu, ile głównie na planowym doprowadzeniu najszerszych mas narodu do moralnego zwyrodnienia. Oporniejsze i niepewne elementy w Rosji bądź wyginęły od tortur i nędzy, bądź też pozornie uległy, wiele przytem przepadło inteligencji rosyjskiej, która nie odrazu rzuciła się w odmęty żydowskiego spodlenia. Przyszła też kolej i na religię chrześcijańską, którą, jako ostatnią barjerę

moralną złamano i rzucono w błoto pohańbienia. Słowem doprowadzono Rosję do takiego upadku, któryby na długo, jeśli nie nazawsze pozwolił żydostwu bezpiecznie panować. Rosja zapoczątkowała, jakby realizację żydowskich marzeń o panowaniu nad światem. Osiągnięte zaś powodzenie tak oślepiło żydów, że dotychczas ukrywane skrupulatnie żydowskie plany, zaczęły bezczelnie wypełzać na powierzchnię spokojnego życia narodów. Bolszewizm otwarcie stał się bojowym sztandarem pięcioramiennej gwiazdy, która krwawymi zgłoskami zapisała się w historii rosyjskiego narodu. Odtąd ta gwiazda dla Rosji oznaczać będzie po wsze czasy hańbiące jarzmo żydowskie. Pierwotny bolszewizm celowo został przerobiony w laboratorium perfidycznej żydowskiej duszy na trujący gaz, którym wojujące żydostwo ma utorować sobie drogę do władzy nad światem.

Tylko dzięki żydom, rozsianym po całym świecie, bolszewizm krzewi się i póty ludzkość odczuwać go będzie, dopóki za szerzenie tej zarazy nie zrobi się żydów odpowiedzialnymi. Wobec takiej roli żydów, czy należy dziwić się, że bolszewizm, znany w Europie z krwawej niedoli rosyjskiego narodu i nawet coraz częściej przezeń zwalczany, nietylko dalej trzyma Rosję w swych szponach, ale co gorsza, rozchodzi się po państwach cywilizacyjnych ocale niebo wyższych? W ten sam sposób łatwo rozwiązuje się zagadka, dlaczego bolszewia, siedlisko najdzikszej anarchii, mimo moralnego do niej wstępu i obrzydzenia, mimo jawnego działania na szkodę innych państw, została jednak prawnie uznana przez Europę? Czyżby poto tylko, aby pod boki europejskich państw zachodu agitowała i kupowała sobie wpływy za plugawe złoto, lepkie od krwi ludzkich tortur.

A więc dzięki tylko żydom bolszewizm ma te tajemnicze względy i te niewyczerpane źródła złota.

Posługując się wszelkimi, przeważnie niegodziwymi środkami, żydzi doszli do potęgi, szczególnie w Polsce, gdzie wywalczyli sobie specjalne przywileje, gdzie tkwią już we wszystkich prawie prywatnych i rządowych instytucjach, gdzie dla żydów dostępne są najważniejsze stanowiska w państwie. Moralnie dotychczas bronione szeregi oficerskie, zgodnie z życzeniem żydów, mają przecież stanać dla nich otworem. Widocznie brak było Polsce oficerów i dowódców z cycelesami, aby większa była sława wojsk polskich. Zresztą jeśli polski handel i przemysł mógł zostać żydowskim monopolem w Polsce, czemużby nie mogła przyjść teraz kolej na armję, tembardziej, że Polacy sami się na to godzą. Dopókiż jeszcze zastaniać nam będzie wzrok ta okropna laska zabójczej tolerancji względem żydów? Ilosć już tej plagi żydowskiej, którą żaden naród, żadne państwo zachodnie nie jest w tak strasznym stopniu dotknięte, jak Polska. Sami żydzi pod tym względem stawiają nas na drugim miejscu po bolszewji.

Czyż nie doświadczyliśmy, że pasorzyt ten, prócz swej zjadliwości jest niezmiernie plenny, przyczem jeszcze posiada tę niebezpieczną cechę, że uderza na to państwo, które wskutek narodowej i politycznej niemocy nie broni się przed nim. Czyż smutna historia rosyjskich nieszczęść nie potwierdza tego?

Emigracja rosyjska sama dziś przyznaje, że tylko zanik patriotyzmu pozwolił żydom opanować Rosję, którą zepchnęli w głębię upadku. Dzięki więc żydom w procesie narodowego i religijnego rozkładu Rosja odgrywa sromotną rolę światowego

kanalu, cuchnącego padliną. Okropny zaś zapach moralnej zgnilizny znecił szakali całego świata. Tam zlatują się zewsząd tępione lub wypędzane potwory w ludzkich postaciach. Stamtąd też plugastwo, utuczone padliną, rozlaź się po świecie, siejąc zarazę. Tylko na takim moralnym bagnisku, mógł stanąć tron pięcioramiennego polipa, który przy pomocy swych jawnych i ukrytych macków opasu je wszystkie państwa, a najmocniej Polskę. Potwór ten, dzięki bezprzykładnej w dziejach innych narodów talmudycznej ślepotcie, tworzy zwartą, moralnie lepka masę, której od kilku tysięcy lat żadna kultura europejska przeniknąć nie zdołała.

Specjalne te cechy żydostwa sprawiają, że na ciele innych narodów tworzy ono, jakby, guz, organicznie obcy, a pochłaniający najżywotniejsze soki każdego narodu. W Polsce urósł on do rozmiarów olbrzymiego garbu, który tembardziej dokuczliwy jest, że państwo nasze przeżywa niezmiernie doniosłą epokę budowania swych podwalin. Za wszelką cenę i to jaknajspieszniej guz ten należy zoperować inaczej bowiem naród nie dokona swego wielkiego dzieła.— Zresztą żydostwo samo nas do tego zmusza przez otwartą z nami walkę. Wsparło się ono mocno o zdobyte już twierdze, polskiego handlu i przemysłu, następnie o miasta tylko z tytułu polskie, zagarnęło przeważnie w nieuczciwy sposób trzy czwarte ogólnego bogactwa, obezwładniło pewne sfery i, pewne już siebie grozi i z zaciśniętymi pięściami rzuca się na nas w Sejmie. I cóż nam polakom po szumnym i wzniosłym tytule niepodległych, skoro siedzimy po uszy w żydowskiej niewoli. Słów brakuje na wyrażenie rozpaczego stanu przepaści, w jaką dobrowolnie i potulnie staczamy się. Widocznie naród polski nie uświadomił sobie jeszcze grozy położenia, a przecież już dochodzi do tego że ulegając żydom, miarodajne sfery rządowe zgodziły się podobno na naturalizację i udzielenia obywatelstwa pół milionowi żydów. Potworna ta wiadomość, mimo źródeł, nie ulegających, zdaje się wątpliwościom, jak grom razi nas. Prasa krakowska jak pisze warszawskie „Hasło“, organ chrześcijańskiej demokracji „przynosi informację, iż na skutek zabiegów Żydowskiej Rady Narodowej, popartej podobno przez p. Thugutta, żydzi otrzymali rozwiązanie pomysłu“. Na domiar złego żydzi ci, przebywający dotychczas w bolszewji, mieliby osiedlić się w naszych kresach. Przecież to jest poprostu szaleństwo, na jakie żaden dotychczasowy rząd nie mógłby się nigdy odważyć. To poprostu bolszewicki zamach żydów na Polskę. Jeślibyśmy dopuścili do tego, to Targowica byłaby tylko niewinnym tchórzostwem przed przemocą. Oto do czego żydzi chcą Polskę doprowadzić, aby co rychlej podzieliła losy Rosji. Naród Polski musi cały dźwignąć się do walki, którą żydzi, dzięki bolszewizmowi chcą wygrać. Nie możemy dopuścić, aby za plecami narodu ferować wyrok zagłady na Polskę.

Sejm wsparty o granit całego narodu, musi zdobyć się raz na męski czyn względem żydów, aby radykalnie zniszczyć żydowskie plany nalożenia nam hańbiącego jarzma pięcioramiennej gwiazdy.

Z. L.

Obowiązkiem każdego polaka jest być członkiem Ligi Obrony powietrznej państwa.

Chwalebny przykład.

Jak wszystkim wiadomo, wojnę współczesną prowadzi nie tylko rząd i wojsko, ale cały naród bierze w niej żywy udział, a dzięki samolotom i gazom trującym niebezpieczeństwo grozi wszystkim obywatelom bez wyjątku, nawet mieszkającym w głębi kraju daleko od frontu bojowego.

Na początku wielkiej wojny światowej, kiedy po raz pierwszy gazy trujące były używane, ginęło od nich do 90 proc. zaatakowanych, a w końcu wojny, gdy zaczęły stosować maski oraz inne środki ochronne, straty zmniejszyły się do 2 proc.

Stąd widzimy, że gazy trujące są straszne dla nieprzygotowanych i nie są tak straszne dla przygotowanych. Dla każdego najstraszniejszego gazu trującego jest środek ratunku, trzeba tylko o tem wiedzieć i tej wiedzy szukać, bo jak przysłowie głosi „pieczone gołąbki same nie wpadają do gąbki“.

Otóż Harcerska Drużyna Pożarna pod komendą druha Wiszniewskiego pierwsza z młodzieży warszawskiej zwróciła się do Towarzystwa Obrony Przeciwigazowej z prośbą o wskazówki i pomoc w celu zorganizowania kursów ratownictwa przeciw gazom trującym. Prośba harcerska była przyjęta gorąco i kurs został zorganizowany. Wykładali: kapitan Rudnicki, por. Marynowski i przedstawiciel Ligi Obrony Powietrznej p. Falkiewicz. Mieliśmy tylko trudność z wyszukaniem lekarza, któryby dopomógł w tej pracy z punktu widzenia medycyny. Jeden lekarz obiecał, ale potem wymówił się brakiem czasu i nie przyszedł. Mamy nadzieję, że z czasem i ta trudność będzie zwalczona.

Zapisało się 30 chłopców. 1 marca odbył się egzamin, który dał wyniki dostateczne i dobre, sam komendant drużyny zdał egzamin celująco.

To będzie pierwsza w Warszawie drużyna, niosąca w razie wojny pierwszą pomoc zatrutym gazami.

Nie ulega wątpliwości, że za chwalebny przykładem Harcerskiej Drużyny Pożarnej pójdzie młodzież Sokola, Strzelca i wogóle młodzież szkół wyższych i starszymi klas szk. średnich.

Wszelkich wskazówek i pomocy udziela Towarzystwo Obrony Przeciwigazowej (Ludna 11, tel 204).

Należy wreszcie zaznaczyć, że Harcerska Drużyna Pożarna dała chwalebny przykład sama, za co komendantowi jej należy się gorące uznanie. Przykład ten chyba będzie naśladowany nie tylko w Warszawie, ale we wszystkich miastach, bo wszak każde miasto musi mieć swoją drużynę ratowniczą przeciwko gazom trującym.

Pulk. Małyszko.

Praktykanci

Do fabryki Łowickich zakładów metalowych potrzebni są praktykanci do wydziałów: mechanicznego, odlewniczego i siatkarskiego. Nauka bezpłatnie. Za pracę, zależnie od uzdolnienia, wynagrodzenie. Zgłaszać się wyłącznie do dyrektora fabryki w godzinach zajęć.

KRONIKA

Kalendarzyk

† *Piątek* Jana. Damasc.
 † *Sobota* Jana Kapistrana
Niedziela Eustazego Op. i Cyryla
Poniedziałek Anieli Wd., Kwiryna
Wtorek Balbiny i Korneli
 • *Sroda* Teodory M., Hugona B.
Czwartek Franciszka a Paulo

Wschód słońca g. 5 m. 10 zachód g. 7,09.

— **Znaleziony żeton:** „Skok o tycze, D. O. K. IV-1924“ jest do odebrania w redakcji.

— **Na pomoce szkolne dla Szkoły Handlowej** złożyli w dalszym ciągu na ręce skarbnika Rybackiego: p. Marceja Pokrant zł 30. Zarząd Związku Kupców Żydowskich w Łowiczu zł 25 A. Knothowie 5 zł.

— **Komenda Policji w Łowiczu** nadesłała nam następującą wiadomość:

„W Kolonji aresztowano szajkę złodziei, którzy od 2 lat okradali emigrantów, zwłaszcza reemigrantów powracających do Polski.

Kradzieży dokonywano zawsze w sposób następujący: złodziej względnie oszust zawiązywał rozmowę na dworcu z przejezdnyymi wpytując się ich skąd i dokąd jadą, czy mają dużo pieniędzy i t. p. Po zbadaniu sytuacji osobnik ten oznamiał, że również jedzie do Polski i proponował swej ofierze wspólną podróż — a zarazem radził ukryć pieniądze, gdyż Niemcy nie pozwalają przewieźć przez granicę większej kwoty. Po porozumieniu się złodziej i jego ofiara wkładali pieniądze do pudełek od cygar (złodziej symulując, a ofiara naprawdę) poczem złodziej zawsze tak manipulował, że otrzymał pudełko z pieniędzmi, a jego towarzyszy pustę, poczem ulatniał się pod jakimś pozorem.

Jako sprawcy popełnionych w powyższy sposób kradzieży zostali aresztowani:

1) Jan Kolasa syn Tomasza i Marjanny Lebek ur. dnia 25 XII-1896 r. we wsi Sródborze gminy Wojciechowice pow. Opatów (identyczność Kolasy została już stwierdzona).

2) Banach Jan legitymujący się paszportem Nr. 7470 wydanym dnia 20-4-1922 przez Starostwo Grodzkie w Poznaniu.

3) Teleman vel Kacek Józef, ur. rzekomo dnia 6-II-1895 r. w Budapeszcie, syn Franciszka i Józefy.

4) Gutkowski vel Gutański Wiktor ur. rzekomo w 1898 r. w Grodnie syn Ignacego i Maiji.

5) Zalewski Stanisław syn Wawrzyńca i Zofji ur. 7-9 1897 r. w Borku powiat Koźmin, (identyczność stwierdzona).

6) Roman Puszyński

7) Caftica Jonesko i Jan Ferner, obywatele rumuńscy“.

Niedyskretne pytanie. Dlaczego w dzień ś-go Józefa Państwowe Seminarjum Nauczycielskie w Łowiczu stale wywiesza chorągiew na gmachu swoim?

Pytanie to stawiamy w tym celu, aby odpowiednie władze wyjaśniły mieszkańcom, co to ma oznaczać i zaspokoily ich ciekawość.

— **Z Muzeum.** Wobec licznych zgłoszeń osób wycieczek, celem zwiedzenia muzeum, podaje się do wiadomości, że z powodu uprzedmiotowanego przed kilku miesiącami odnowienia i przeróbki lokalu,

W pierwszą rocznicę śmierci

ś. † p.

Wacława Hirszowskiego

odbędzie się w dniu 5 kwietnia r. b. o godz. 9-tej rano w kościele Kolegiackim nabożeństwo żałobne, na które zaprasza znajomych i życzliwych

Żona.

wszystkie eksponaty zostały usunięte i że Zarząd Miasta na posiedzeniu w dniu 10 III 25 r. postanowił w najkrótszym czasie przystąpić do wykonania potrzebnych robót. Prawne oddanie Miastu i otwarcie muzeum dla zwiedzających nastąpi po dokonanym remoncie.

Kustosż.

— „Skutki kinematografu“. W czwartek dnia 2 kwietnia w sali „Eos“ r. b. miejscowe T-wo Dramatyczne odegra farsę 5 aktową „Skutki kinematografu“. Czysty dochód przeznaczono na kupno aparatu „Pelikan“.

Zarząd miejscowego Koła L. O. P. P. zwraca się do wszystkich o poparcie usiłowań T-wo Dramatycznego i prosi o gremjalne przybycie do teatru w dniu 2 kwietnia r. b. aby poprzeć cel tak ważny jak obrona kraju. Więc czekamy!

— Z sali teatralnej Kina Wojskowego. W ubiegłą sobotę staraniem sekcji teatralnej Tow. Wiedzy Wojskowej przy 10 pp. odbył się koncert orkiestry 10 pp. pod batutą kapelmistrza por. Waltera i odegraną była krotchwila „Teatr amatorski“ w 2-ach aktach.

W pierwszej części słuchaliśmy kompozycji muzycznych na orkiestrę dętą, w programie której była: Uwertura z „Pikowej damy“— Suppe i Potpourri z opery „Trawiata“— Verdi oraz kilka nad program

Subtelne wykończenie pięknych utworów doskonale świadczy o wielkiej pracy i umuzykalnieniu kierownika, niemniej wykonawców, którzy opanowując rytm bardzo trudny przy umiejętnym cieniowaniu, przechodząc bardzo zręcznie z tempa wolnego do szybszego i odwrotnie, stawiają orkiestrę na wysokim szczeblu.

Nic więc dziwnego, że podczas gry panowała niczem nie zamacona cisza na sali, co świadczy o wielkim skupieniu no i dobrem wychowaniu. Człowiek bowiem dobrze wychowany, gdyby nawet czegoś nie rozumiał, powinien zachować spokój, ewentualnie wyjść z sali, aby swoim żabim rechotem nie raził ucha sąsiada i nie odwracał uwagi słuchaczy, którzy z oburzeniem oglądają się na intruza a częstokroć przywołują go do porządku. A to się tak często u nas zdarza.

Był to więc jeden z wyjątkowych wieczorów, który tylko spóźnieni goście zakłócali delikatnym szmerem przesuwania się na paluszkach. Tych więc cichych akompaniatorów nie należy potępiać, gdyż przyzwyczajeni do prawie że stałego rozpoczynania przedstawień w teatrach miejscowych z godzinnym opóźnieniem, przychodzą często już w połowie przedstawienia.

Gdyby jednak stosowano inną metodę i spóźniających się zostawiano za drzwiami, jak to czynią w stolicy, każdy starałby się być punktualnym i przybyłby na pół godziny przed rozpoczęciem.

Krotchwila wystawiona z ogromną starannością, reżyserja i gra całego zespołu amatorskiego świetna, ubawiliśmy się więc znakomicie i uśmieliśmy serdecznie.

Przed oczami naszymi ukazały się na scenie typy dawnych przezacnych „matron“, konkurentów, i córeczek utalentowanych polujących na męża.

Pierwsze miejsce zajęła p. Trombolińska (p. por. Walterowa), która z wielką swobodą i pewnością siebie odtworzyła świetny typ mamy, która wymarzyła sobie w snach dla córeczki męża—inżyniera lub innego utytułowanego wybrańca płci brzydkiej, nie wchodząc w jego stronę duchową, chce tylko t. zw. pospolicie „karjery“ dla swej córki. Kancelista, choćby był człowiekiem bardzo solidnym—to nie karjera, lecz gdy ci z tytułami zawiudą, godzą się zrezygnowane mamy i na kancelistę, aby tylko „ukochanie“ nie zostało starą panną.

Pani Walterowa wniosła do sztuki wiele humoru, każde bowiem powiedzenie czy ruch odpowiedni wywoływał fale śmiechu. Sekundowali jej świetnie wykonawcy innych ról charakterystycznych, którzy z ogromnym zrozumieniem i wczuciem się odtworzyli typy jak: Tromboliński (maj. Wojciechowski) Doncia (p. por. Karczewska), Smętnicka (p. p. Respondkowa), Sydonja (p. por. Tomanowska), Sędzia (kap. Rosiński) kancelista (ppor. Buczek), Adolf Hubiczek (por. Kucharski)

Reżyserja spoczywała w rękach p. majora Wojciechowskiego, który mając w posiadaniu tak świetny zespół, mógł być pewnym z góry, że wieczór wypadnie bez zarzutu.

Doskonała reżyserja i umiejętnie wykorzystane siły amatorskie wróżą sekcji stałe powodzenie.

— **Wieczór w 131 rocznicę powstania Kościuszkowskiego**, urządzony staraniem młodzieży harcerskiej Szkoły Handlowej w Łowiczu, odbył się w sali kina wojskowego w dniu 24 b. m. Program składał się z następujących numerów. Chór mieszany pod dykcją prof. Kaźmierczaka odśpiewał pieśni: „Hej Polska nie zginęła“, Poloneza i „Zgodnym chórem“ wszystkie numery odśpiewane były zgodnie, jakkolwiek zespół jest jeszcze tak świeży. P. Z. Stoniewicz wypowiedział prelekcję na temat zawsze nowej i zawsze pamiętnej epopei Kościuszkowskiej. Prelegent mówił ze swadą i ogniem wywołując na sali poważny nastrój, za co też darzono go hucznymi oklaskami. Panna Stępniońska bardzo poprawnie i z wielkim uczuciem wypowiedziała dwa poetyckie utwory: „List“ i „Raclawice“. Młodą deklamatorkę darzono niemilknięciami oklaskami, na które w zupełności zasłużyła. Pan Stef. Lyczkowski wypowiedział z przejęciem „Przysięgę Kościuszki“ a Pan Gałaj brawurowy „Marsz pod Raclawice“.

W drugiej części odegrano obrazek jednoaktowy H. Sienkiewicza „Zagłoba swatem“. P. Kuczyński w roli palestranta Oliwiusza dostroił się do sztuki i wykazał dużo strachu właściwego palestrantom, którzy jak zwykle tylko „w gębie“ są mocni, panna Wiśniewska w trudnej roli Zosi pokonywała szczęśliwie i ból i radość życiową. Dwie ciotce pp. Pionkówna i Bajerówna stworzyły postacie pełne humoru i zrobiły prawdziwe poświecenie dla sztuki, charakteryzując swe miłe buzie na takie straszdyła. P. Dębski w roli Cyprjana rażno się zwijał i dzielnie prowadził intrygę pomagając młodemu Zarembie do doprowadzenia małżeństwa do skutku. Mło-

dy narzeczony z początku nieco stremowany następnie dobrze opanował sytuację i dobrze prowadził akcję aczkolwiek w rycerskim animuszu nie dorównywał swemu bratu, który palestrantom nosy i uszy obcinał. Główną postać sztuki, Łykaj beja odtworzył pan Zagłoba (pseudonim) bardzo dobrze ze znakomitą charakterystyką i poprawną wystudjowaną grą. Reszta osób dostroiła się do całości, która wyszła udalnie. Reżyserował p. Więclawski.

Przypuszczać należy, że młodociani amatorzy nie spoczną na laurach a dalej prowadzić będą rozpoczętą pracę, by tym sposobem przysporzyć funduszy na kupno tak potrzebnych harcerzom przyrządów do ćwiczeń. Nie zauważyliśmy tylko na sali tych, których obowiązkiem było poprzeć usiłowania młodocianych adeptów Merkurego, mianowicie brakowało przedstawicieli naszego kupiectwa a wszak mamy ich w Łowiczu zastęp spory. Mamy nadzieję, że w przyszłości wszystkie nasze firmy będą godnie reprezentowane.

— **Walne Zebranie Łowickiego Kółka Myślewskiego.** Stosownie do Statutu Towarzystwa, w dniu 29 marca 1925 r., t. j. w niedzielę o godz. 2-iej po południu w lokalu Banku Ziemi Łowickiej odbędzie się walne zebranie członków z następującym porządkiem obrad:

1. zagajenie i wybór przewodniczącego oraz sekretarza.
2. sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej
3. wybór 5-ciu Członków Zarządu i 3-ch Członków Komisji Rewizyjnej
4. uchwalenie budżetu na rok bieżący oraz ustalenie wysokości składki członkowskiej.
5. sprawy organizacyjne.
6. wolne wnioski.

Zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Ze względu na ważność spraw prosimy jednak o liczne przybycie.

— **Odczyt powieściopisarza Wacława Sieroszewskiego.** W niedzielę dn. 29 marca w sali Kina „Eos“ o godz. 9-iej wiecz. znany literat i dramaturg Wacław Sieroszewski wygłosi zajmujący odczyt na temat „Dusza Wschodu i Zachodu“ przeplatany 50 ma przezrociami z Indji, Chin, Egiptu i Ameryki.

Odczyt wzbudza wielkie zainteresowanie, pożądanem więc byłoby wcześniej zabezpieczyć się w bilety, które nabyć można w księgarni W-go K. Rybackiego.

Szczegóły w afiszach.

— **Kancelarja Związku Ludowo-Narodowego** przeniesioną została na ulicę Długą Nr. 7, gdzie Sekretarz Związku p. Antoni Kozłowski, przyjmuje osoby interesowane we wtorki i piątki od godz. 10 rano do 2 p. p. zaś w niedziele i święta do 3 godz. p. p.

Z Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu.

W najbliższą niedzielę w czytelnicy bezpłatnej Oddziału Nar. Org. Kobiet będą pełniły dyżur: p. p. Domicela Kozłowska, Jadwiga Olczykówna i Helena Papiewska.

Ogólne zebranie. W pierwszy poniedziałek po 1-ym kwietniu t. j. dn. 6 kwietnia o g. 7-iej wiecz odbędzie się w sali Banku Ziemi Łowickiej Ogólne miesięczne zebranie członkiń Oddziału Narodowej Organizacji Kobiet.

OGIARY.

Na schronisko dla dzieci na Korabce.

Dla uczczenia pamięci drogiej Cioci i Babci ś. p. Florentyny z. Kostrzębskich Markowskiej — Jadwiga Witkowska 25 zł.

Z okazji imienin pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, zarząd miejscowego koła zawodowych pracowników kolejowych zł. 20.

Znalezione na ulicy 10 złotych przez profesora Chmurę złożone zostały do dyspozycji Ks. Majewskiego na Schronisko na Korabce.

Na instytut przeciwigazowy.

Od sędziego pokoju 2 okręgu w Łowiczu z pogodzonej sprawy cywilnej Nr. C 117/25 r. zł. 5.

Podziękowanie

Za ofiarną pracę przy zorganizowaniu i prowadzeniu kursu metodyczno-praktycznego: Radzie Szkolnej Powiatowej w Łowiczu, Kierownikowi kursu metodyczno-praktycznego, Inspektorowi Markiewiczowi, Dyrektorowi Perzynie i panom prelegentom składają staropolskie „Bóg zapłać“

Sluchacze i sluchaczki.

WYCIĄG

uchwał zapadłych na posiedzeniu Sejmiku Powiatowego w Łowiczu, odbytem w dniu 5 listopada 1924 r.

3

Dochody.

	Wydatki zwycz.	Wydatki nadwycz.
Dział A. Pozostałości z r. 1924		
Gotowizna w kasie	—	—
Pozostałości do pobrania	65.964	20.000
Ogółem Dział A. Pozostałości		85.964
Dział B. Dochody bieżące		

Majątek i zakłady.

Komorne z domów w Łowiczu na ul. Długiej	120	—
Czynsz z działek w Zdunach	184	—
Szkoła Rolnicza Męska w Wydz.	25.591	—
Ferma Ogrodnicza na Blichu	12.000	—
Ferma Hodowlana w Złakowie Kościelnym	22.000	—
Łąka Sniadkowska	115	—
Gospodarstwo przy Szpitalu	350	—
Sad i warzywnik przy Schronisku	150	—
Tabor Biura Wydziału	3.500	—
Drobne dochody (Oddziału Technicznego i inne)	10	—
Razem tyt. Majątek i zakłady	62.000	—

Zapomogi.

Od Państwa na pokrycie 30% kosztów utrzymania dróg powiatowych i wojewódzkich	35.000	—
Od Państwa na budowę Szkoły Rolniczej	—	52.000
Razem tyt. II	35.000	52.000

Wydatki
zwycz. Wydatki
nadzwycz.

Informacje.

Oplaty za korzystanie z zakładów i urzędzeń.

Oplaty za leczenie w Szpitalu św. Tadeusza	33.670	—
Za utrzymanie w Schronisku dla dzieci	10.313	—
Za utrzymanie w Przytulku dla starców	8.128	—
Za badanie mięsa	260	—
Za użytkowanie pasa przydrożnego	240	—
Razem tyt. III	52.611	—

Dodatki do podatków państwowych.

Dodatek do podatku gruntowego	84.450	16.890
Dodatek do podatku budynkowego miejskiego	5	—
Dodatek do opłat patentowych	700	—
„ „ podatku przemysł.	1.300	4.000
„ „ opłat akcyzowych	350	—
Udział w dodatkach do podatków spożywczych	30.820	—
Udział w państw. podatku dochod.	37.500	—
Razem tyt. IV	155.125	20.890

Podatki samoistne.

Oplaty drogowe i dopłaty	100.000	—
„ od umów sprzedaży nieruchomości	1.000	—
Podatek od gruntów państwowych	3.500	—
„ „ broni palnej	700	—
Razem tyt. V	105.200	—

Zwroty, kary i inne.

Zwrot zapomogi udzielonej gm. Bolimów	67	—
Grzywny i kary	100	—
Wynagrodzenie zaś ściąganie podatków	120	—
Różne dochody nieprzewidziane	10	—
Razem tyt. VI	297	—

Pożyczki.

Pożyczka od Państwa na budowę Szkoły Rolniczej	—	103.000
Pożyczka na pokrycie deficytu budżetu	—	20.632
Razem tyt. VII	—	123.632
Ogółem dział B. Dochody bieżące	408.233	196.522
Razem	—	604.755

Dział C. Sumy przechodnie.

Wpłaty gmin na pokrycie udziału w kosztach utrzymania policji państwowej	39.902	—
Pokrycie przez Państwo kosztów utrzymania dróg państwowych	496.586	—
Ogółem dział C. Sumy przechod.	536.488	—
	1.010.685	216.522
Ogółem budżet dochodów	—	1.227.207

Z Liceum Handlowego Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy. Stosując się do potrzeb miejscowych i ogólnych warunków gospodarczych rozszerza Liceum Handlowe Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy swój program pracy i wprowadza z początkiem nowego roku szkolnego nowe kursy. Liceum Handlowe jako dwuletnia szkoła dla uczniów z ukończoną klasą szóstą gimnazjum, pozostaje bez zmiany. Nowością będą dwa kursy roczne, mianowicie: Roczny Kurs Handlowy żeński dla uczennic z ukończoną klasą szóstą gimnazjalną i Roczny Kurs Handlowy dla absolwentów gimnazjum. Pierwszy Kurs ma przygotować siły żeńskie do pracy w kantorach handlowych i przemysłowych, przyczem nacisk będzie położony na naukę korespondencji polskiej i w obcych językach oraz na naukę stenografji i pisania na maszynach; drugi ma uzdolnić absolwentów gimnazjum (matura nie jest konieczną) do kierowniczych stanowisk administracyjnych w handlu i przemyśle, względnie ułatwić im pracę w innych zawodach n. p. technicznych. Przewidziane są nado wieczorne Kursy specjalizujące n. p. organizacji pracy kantorowej, Kursy monograficzne z towaroznawstwa itp. Programy Kursów będą wkrótce ogłoszone.

R. O Ż N E.

Komunikat o powołaniu szeregowych rezerw rocz. pob. 1899 i 1900 na 4-ro tygodniowe ćwiczenia.

Na zasadzie rozkazu Ministra Spraw Wojsk. z dnia 10 lutego 1925 r. wydanego na mocy art. 70 Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 25.V.24 r. zostają powołani w roku bieżącym na 4-ro tygodniowe ćwiczenia wojskowe szeregowi rezerwy rocznika poborowego 1899 i 1900.

1) Szeregowi rezerwy rocz. 1899 i 1900, mający odbyć ćwiczenia wojskowe w r. b., otrzymają imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawienia.

2) Powołani na ćwiczenia szeregowi rezerwy, winni się udać najkrótszą drogą do formacji wojskowej, wymienionej w imiennej karcie powołania.

Powołany na ćwiczenia ma wyruszyć z domu z takim wyrachowaniem, ażeby stawić się w formacji wojskowej w dniu i o godzinie wyznaczonej w karcie powołania.

W razie konieczności przejazdu koleją — użyć należy do tego celu dołączony do karty powołania bilet III klasy dla pociągów osob., który jest ważny do przejazdu tylko łącznie z kartą powołania.

Kartę powołania należy oddać w formacji wojskowej.

Rezerwista obowiązany jest przynieść z sobą i przedstawić D-cy formacji swoją książeczkę wojsk. wraz z kartą mob.

3) Zwolnieni w r. 1925 z ćwiczeń będą szeregowi rezerwy, którzy:

a) w roku 1925 ukończyli przepisana służbę w wojsku stałym i zostali zwolnieni do rezerwy lub stale urlopowani.

b) odbyli już obydwa czterotygodniowe ćwiczenia w rezerwie.

c) w oznaczonym w karcie powołania terminie odbywają karę pozbawienia wolności w więzieniu, domu poprawy lub twierdzy,

d) na podstawie zezwolenia władzy wojskowej przebywają za granicą lub którzy otrzymali zezwolenie na wyjazd zagranicę przed niniejszym ogłoszeniem.

4) Szeregowi rezerwy, którzy otrzymają kartę powołania, a którzy z ważnych powodów (chorzy, osadnicy kresowi i samodzielni gospodarze rolni, instruktorzy w obozach P. W., oraz ze względów na śmierć lub nieszczęście w rodzinie i z innych nadzwyczajnych powodów) pragneliby uzyskać przesunięcie ćwiczeń na termin późniejszy, niż ten, który wyznaczony im został w imiennej karcie powołania, mogą wnieść do tej P. K. U., która wystawiła kartę powołania, odpowiednio umotywowaną i udokumentowaną i należycie ostemplowaną prośbę bezzwłocznie po otrzymaniu karty powołania, a najpóźniej na dwa tygodnie przed terminem stawienia, wymienionym w karcie powołania.

Do próśb tych nie należy dołączać kart powołania. Zażalenia na rozstrzygnięcia P. K. U. mogą być przedkładane w drodze przez P. K. U. do właściwego D-cy O K.

Jeżeli powołany na ćwiczenia na skutek wniesionej prośby względnie zażalenia otrzyma odroczenia przed terminem stawienia, oznaczonego w karcie powołania — winien się zgłosić według karty powołania.

5) Władze państwowe, samorządowe, instytucje pracujące dla wojska mogą wystąpić z urzędu o odroczenie ćwiczeń powołanych kartami imiennymi funkcjonariuszy na termin późniejszy — wnosząc imienne reklamacje do właściwych P. K. U. tylko odnośnie tych pracowników, których ze względu na tok służby nie będą mogli zastąpić w czasie trwania ćwiczeń innymi.

6) Szeregowi rezerwy, którzy z własnej winy nie stawiają się na ćwiczenia w oznaczonym w wezwaniu terminie, będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej lub dyscyplinarnej, a w każdym razie, o ile opóźnienie przekracza 2 dni, — będą po ukaraniu dyscyplinarnym zwolnieni z ćwiczeń w danym terminie i powołani ponownie w jednym z następnych terminów w roku bieżącym.

Szeregowi rezerwy winni niestawienia się na ćwiczenia mimo wezwania rozkazem im doręczonym albo ogłoszonym będą doprowadzeni przymusowo i pociągnięci do odpowiedzialności karnej za niesłuchanie rozkazu powołującego do służby wojskowej względnie za dezercję (art. 115 ust. 2 ustawy o powszech. obow. sl. wojsk.)

UWAGA: Rezerwiści winni przynieść z sobą na ćwiczenia swoje własne przybory do jedzenia (jak łyżkę, widelec i t. p.

Dowódca Okręgu Korpusu
Jung.
general—dywizji.

Warszawski Wojewódzki Oddział Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej W dniu 16 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prof. Józefa Zawadzkiego posiedzenie Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej, na którym ukonstytuował się tymczasowy zarząd warszawskiego oddziału wojewódzkiego Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej. W skład zarządu weszli pp: Wojewoda Władysław Soltan, prezes, Franciszek Godlewski wice-prezes, inż. Adam Bandrowski — sekretarz, pplk. Kazimierz Moniuszko — zastępca sekretarza, Edward Kuczyński — skarbnik, oraz kpt. Józef Chrzęszczewski i inż. Wiktor Som-

mer jako członkowie Zarządu. Siedziba Zarządu mieści się narazie w lokalu Zarządu Głównego Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej, ul. Ludna 11.

Kinematograf „EOS“

W sobotę dnia 28/III i w niedzielę dnia 29/III r.
Monumentalny film z dziejów ludzkości. Wojna wszechświatowa. Świat po wojnie.

Serja II

„4-eh Jeźdźców Apokalipsy“

„Cud nad Marną“

W rolach głównych: Alice Tersy i Rudolf Valentino. Rzecznik dzieje się w Paryżu, Berlinie, Belgji, w Villes blanche nad Marną i na polu bitwy pod Yprew czasie wojny europejskiej.

Z powodu odczytu w niedzielę tylko dwa przedstawienia o godz. 5 i o 7-ej.

Kino Wojskowe 10 p. p.

Przy ul. Podrzecznej w Łowiczu wyświetla w sobotę dnia 28 marca b. r. o godz. 7 i 9 tej, w niedzielę dnia 29 marca o godzinie 5, 7 ej i 9-tej oraz w poniedziałek dnia 30 marca o godzinie 7-ej.
Film p. t.

Przebudzenie się wiosny

Dramat w 6 ciu aktach według dzieła Franciszka Wedekinda p. t.

„Tragedja pensjonarki“

W roli głównej Olga Limburg i Leopold Ledeburg oraz artyści Szkoły Dramatycznej we Wiedniu.

Dr. T. WIELOBYCKI

z dniem 13 b. m. rozpoczął przyjmowanie chorych pragnących leczyć się **światłem** (lampa kwarcowa solux) **elektrycznością** i **masażami elektrycznymi**.

Godziny przyjęć: 1½ — 2½ po południu.

4—4

Chrześcijański

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

Władysława Stasińskiego przyjmuje zamówienia w zakres fotografii wchodzące, jak również do paszportów i wszelkich dowodów osobistych, po cenach przystępnych i w możliwie krótkim czasie.
Łowicz, ul. Zduńska Nr. 27. 3—2.

ŁOWICKIE ZAKŁADY METALOWE

Sp. Akc.

FABRYKA w ŁOWICZU
przy Szosie Warszawskiej.
Tel. 34.

ZARZĄD w WARSZAWIE
Bracka 17. Tel. 250-58.
Składy: Pańska 31. Tel. 143-27.

W związku z coraz większym rozwojem fabryki i zaangażowaniem nowych wykwalifikowanych sił technicznych, fabryka przyjmuje wszelkie remonty maszyn i narzędzi rolniczych.

DZIAŁY:

Mechaniczny

Odlewnia żeliwa i mosiądzu

Siatki metalowe

Plecionki ogrodzeniowe

Maszyny i narzędzia rolnicze.

Fabryka kupuje bezpośrednio fragment żeliwny.

Motor ropowy 5 Ko „Ursus“

przedwojenny okazjnie do sprzedania. **Wiadomość Warszawa Czerna Nr. 8 m 4 dojazd tramwajem Nr. 2 do Wójtówki.**
5-5

Do sprzedania

15 warsztatów tkackich

z kompletnym urządzeniem. Łowicz, Zduńska Nr. 8
6-2. w. Wyrzykowski.

Franciszek Golis zgubił dokument wojskowy wydany w P. K. U. Skierniewice.

Zaginął dowód lokacyjny zd. 26-X-1920 r. za №11049 na mk. 530 wydany na imię małoletnich Katarzyny i Janiny Gajewskich ze wsi Strugienice przez T-wo Wzajemnego Kredytu w Łowiczu.

Adam Galecki, zgubił świadectwo przemysłowe na sklep kolonialno-spożywczy i koncesję na wyroby tytoniowe wydaną przez Izbę Skarbową w Warszawie.
3-3

Tomaszowi Murasowi skradziono książkę wojskową wydaną w P. K. U. Skierniewice.
3-1

Jan Borenstein zgubił koncesję na wyroby tytoniowe wydaną przez Urząd akcyzny w Skierniewicach.
3-3

Jan Gromek zgubił kartę ewidencyjną wydaną w 45 pułku piechoty w Równem
3-3

Anna Sorzala zgubiła legitymację wydaną w Kasie Chorych w Łowiczu.
3-3

Władysław Trzaskowski zgubił dowód na kupno rewolweru wydany w Starostwie w Łowiczu.
3-3

Juljan Luczyński zgubił książeczkę wojskową wydaną w P. K. U. Skierniewice.
3-2

Zgubiono lub została skradziona karta zapasowa wojskowa na imię Józefa Jarosa ze wsi Urzeczce.
3-2

Szumul Leszczyński zgubił kartę bezterminowego urlopowania wydaną w P. K. U. Skierniewice.
3-2

Francuskiego i niemieckiego udziela rutynowania nauczycielka. Adres: Nowy Rynek 11 m. 4.
3-2

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 popoł.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Redaktor i Wydawca Mieczysław Szajding.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.